Łódź
CENA NUMERU 25 gr.

Cena prenumeraty w Łodzi
Mies. z dod. ilustr 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł
Poza Łodzią egz. 27 gr.
Należność pocztowa opłacona ryczałtem

XXXIV r. istnienia.

Redakcja i Administr w ŁODZI
Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto P.K.O. 60594
Red. przyjmuje od 5—6
Art- listów anonimowych nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

ROZWÓJ

Sobota, 14-go czerwca №162

Bohaterowie czasów powojennych

SCHMELING — MISTRZEM SWIATA PIĘSCIOTŁUKOW

Po zdyskwalifikowaniu jego przeciwnika — Sharkeya

BERLIN, 13.6. W oczach stutysięcznego tłumu rozegrał się wczoraj w Nowym Jorku mecz bokserski Maks Schmeling — Jack Sharkey o mistrzostwo świata w wadze ciężkiej.

Mecz [illegible] sensacyjne i zgoła nieoczekiwane zakończenie.

Jak donosi biuro Wolfa, Sharkey w 4 rundzie zadał nieprawidłowy cios. Niemiecka agencja nic nie wspomina o skutkach bezpośrednich tego ciosu, stwierdza tylko, że walka została natychmiast przerwana, a Sharkey zdyskwalifikowany.

Szmelinga ogłoszono zwycięzcą i mistrzem świata. Wynik ten wywołał nieopisane wzburzenie i tumult wśród publiczności. Starając się opanować to wzburzenie ogłoszono dodatkowo przyczyny dyskwalifikacji, co wpłynęło uspakajająco i rozległy się nawet oklaski na cześć zwycięzcy.

LONDYN, 13.6. Donoszą z Nowego Jorku, że na stadjonie Yannkee odbył się przy olbrzymeim zainteresowaniu publiczności, która zgromadziła się w liczbie 100 tys. osób. mecz o tytuł mistrza świata w wadze ciężkiej pomiędzy zamerykanizowanym Litwinem Sharkeyem a Niemcem Schmelingiem. Faworytem był Scharkey na którego robiono zakłady w stosunku 8:5.

Schmelling — bokserski mistrz świata żegna się z matką

Spotkanie miało przebieg dramatyczny i dało nieoczekiwane wyniki. W czwartej rundzie Sharkey zadał przeciwnikowi silny cios lewą ręką w żołądek, wskutek czego Schmeling upadł bez przytomności na deski.

Wśród ogólnej wrzawy przystąpiono do technicznego zbadania ciosu, które wykazało, że uderzenie było nieprawidłowe i było zadane o 5 ctm. poniżej linji pasa. Wśród wielkiego entuzjazmu widowni sędzia ringowy ogłosił dyskwalifikację Sharkeya, przyznając tytuł mistrza świata Schmelingowi. Cios zadany Schmelingowi był tak silny, że w chwili ogłoszenia wyniku nie mógł on się podnieść. Spodziewają się jednakże, że Schmeling nie odniesie zbytniego uszczerbku na zdrowiu.

Przed kongresem Centrolewu

Przygotowania Centrolewu i Sanacji

WARSZAWA, 13.6. W gmachu sejmowym trwają niemal nieustannie obrady przywódców centrolewu nad organizac. kongresu krakowskiego.

Odezwa sześciu stronnictw została już zredagowana i będzie ogłoszona w niedzielę rano. Ustalono już w ogólnych zarysach program kongresu. Rozpocznie się on o godz. 10 rano w „Ujeżdżalni". Sanacja postarała się o to, ażeby uczestnicy kongresu nie otrzymali sali teatru miejskiego.

Po otwarciu kongresu przemawiać będą przedstawiciele wszystkich sześciu stronnictw, poczem odbędzie się pochód pod pomnik Mickiewicza. W czasie pochodu nieczynne będą w Krakowie tramwaje.

W kołach politycznych w dalszym ciągu mówi się wiele o akcji, jaką prowadzi sanacja celem przeciągnięcia na swą stronę stronnictwa chłopskiego. Wedle krążących pogłosek sanacja proponuje Stronnictwu Chłopskiemu zupełne odłączenie się sanacji od konserwatystów i pozostawienie ich własnemu losowi za cenę oderwania Stronnictwa Chłopskiego od Centrolewu.

—oOo—

ZDERZENIE się SAMOLOTOW

Dwòch pasażerów uratowało się spadochronem

LONDYN, 13.6. W pobliżu miejscowości Upavon w hrabstwie Wiltshier zderzyły się dwa samoloty. Pilot jednego z aeroplanów, sierżant O'Meara poniósł śmierć na miejscu, zaś towarzyszący mu pasażer, oraz pilot drugiego samolotu lord Malcolm Douglas Hamilton zdołali się uratować zapomocą spadochronu.

Kronika telegraficzna

OBNIŻENIE PROCENTU

Bank Polski obniżył wczoraj stopę dyskontową z 7 na 6 i pół procent, zaś stopę procentową dla zastawów terminowych i otwartego kredytu z 8 na 7 i pół proc..

WYPADEK GENERAŁA

Gen. Fabrycy w czasie ćwiczeń na poligonie w Biedrusku pod Poznaniem został lekko raniony odłamkiem granatu ręcznego.

SKAZANY KRÓL

Zygmunt Wilski popularny w Warszawie pod mianem króla Zygmunta IV, został wczoraj skazany na dwa miesiące więzienia za nieposzanowanie władz sądowych w obraźliwym tekście skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego.

TURCJA A GRECJA

Z okazji podpisania układu grecko-tureckiego w sprawie praw i mienia ludności, podlegającej wymianie, nastąpiła pomiędzy Venizelosem a Ruszid-Bejem wymiana depesz, w których obaj mężowie stanu, [illegible] dają wyraz nadziei, że niebawem dojdzie do zawarcia przez oba państwa traktatu przyjaźni oraz w sprawie rozjemstwa.

KATASTROFA SAMOCHODOWA

Donoszą o poważnej katastrofie automomobilowej która wydarzyła się w pobliżu miasta Cassel prowincji Heskiej.

Klika samochodów ciężarowych bataljonu pionerskiego, który odbywał ćwiczenia spadło z nasypu wysokości 4—5 mtr. 8 żołnierzy jest ciężko rannych, zaś 10 doznało lżejszych obrażeń.

SKAZANIE ŻOŁNIERZY

Sąd wojenny w Abbottabad w Indjach wydał wyrok w sprawie 17 żołnierzy z pułku w Garhmawal, oskarżonych o niezastosowanie się do rozkazów, wydanych podczas rozruchów w Pechawar. Jednego z oskarżonych skazano na wieczystą deportację, jednego na 15 lat więzienia, innych zaś na karę od 3 do 10 lat surowego więzienia.

POWODZIE W HISZPANJI

Według doniesień z Hiszpanji, południową część kraju nawiedziła katastrofa powodzi, wywołanych ulewnymi deszczami. Wielkie przestrzenie stoją pod wodą. Liczne miejscowości są zalane. Znaczna część zbiorów uległa zniszczeniu. Rząd hiszpański postanowił udzielić pomocy ludności, dotkniętej katastrofą.

WYBORY W HISZPANJI

Donoszą z Madrytu, że w dniu dzisiejszym odbyła się pod osobistem przewodnictwem króla narada rady ministrów. Krążą uporczywe pogłoski, że na posiedzeniu tem miała zapaść decyzja co do wyborów do ciał ustawodawczych.. Wybory do Izby niższej mają się odbyć w dniu 5 grudnia, zaś do senatu wkrótce potem.

Zwołanie sesji Senatu

Na dzień 18 czerwca

Warszawa 13.6.

Pan Prezydent Rzplitej podpisał następujący dekret:

Na podstawie art. 37 konstytucji zwołuję senat do m.. st. Warszawy na sesję nadzwyczajną na dzień 18 czerwca 1930 r.

Warszawa, d. 13 czerwca 1930 r.
Prezydent Rzplitej
(—) IGNACY MOŚCICKI
Prezes Rady Ministrów
(—) W. SŁAWEK

Warszawa 13.6.

Otrzymawszy dekret P. Prezydenta Rzplitej, p. marszałek Szymański, postanowił zwołać pierwsze posiedzenie senatu na godz. 4 popoł. w dn. 18 bm., wyznaczyć zaś posiedzenie komisji senackich na przedpołudnie tegoż dnia.

Katastrofa w kinie

RYGA, 13.6. Z Charkowa donoszą o strasznej katastrofie, która wydarzyła się w jednej z tamtejszych szkół powszechnych pdoczas wyświetlania filmu agitacyjnego dla dzieci.

Wskutek niedbalstwa administracji zapaliła się taśma filmowa. Na sali powstał popłoch. Publiczność rzuciał się tłumnie ku wyjściu. Sala, w której był wyświetlany film znajdowała się na trzecim piętrze.

Podczas paniki zapaliły się schody.

18 dzieci poniosło śmierć na miejscu. Liczba ciężko rannych wynosi 100 osób, oprócz tego wiele osób odniosło lżejsze obrażenia.

Wśród ludności charkowskiej wypadek ten wywołał wielkie wrażenie.

Kto będzie szefem rządu Rumuńskiego

Gen. Prezan zrzekł się misji tworzenia gabinetu

KTO BĘDZIE SZEF Zgśn

BUKARESZT, 13.6. Generał Prezan zrzekł się misji tworzenia gabinetu..

WIEDEŃ 13.6. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu, iż wobec niepowodzenia misji marszałka Prezana król powierzy zapewne misje utworzenia gabinetu b. prezesowi Rady Ministrów Maniu, któremu też pozostawi wolną rękę w doborze ministrów.

Molżiwem jednak jest, że premjerem przyszłego gabinetu będzie jeden z wiceprezydentów stronnictwa narodowych zaranistów Michalake lub Junjan, który był również ministrem sprawiedliwości w gabinecie Maniu.

Zarówno Mchalake, jak i Junjan są staro-rumunami, podczas gdy Maniu pochodzi z Siedmiogrodu. Staro-rumuni w łonie stronnictwa narodowych zaranistów są, jak się zdaje, zdecydowani utworzyć gabinet nawet bez udziału Maniu.

OLBRZYMIE BURZE WE FRANCJI

Paryż pod wodą — Przerwana komunikacja kolejowa — Zabici przez pioruny

PARYŻ, 13.6. Wczoraj wieczorem przeszła nad Paryżem niezwykle gwałtowna burza po której spadł ulewny deszcz. Niżej położone dzielnice miasta znalazły się pod wodą.

Piorun uderzył w jeden z kościołów. Również z prowincji nadchodzą wiadomości o gwałtownych burzach. Komunikacja kolejowa na linji Paryż—Verneuil została wstrzymana ponieważ jeden z tuneli jest całkowicie zalany przez wodę.

Burza wyrządziła znaczne straty w Reims W pobliżu Troyes piorun uderzył we włościjanina, który znajdował się na polu, kładąc go trupem na oczach jego dzieci.

Laureaci polskiej Akademji Umiejętności

Jednym z nich jest prezes Str. Narodowego Rybarski

KRAKÓW, 13.6. Na dorocznem posiedzeniu polskiej Akademji Umiejętności odbytem w Krakowie, dokonano rozdania czterech nagród z funduszów: Barszczewskiego, Jasińskiego, Federowicza i Tyszkowskiego.

Nagrodę z funduszów Barszczewskiego otrzymał profesor Uniwersytetu warszawskiego. dr. Roman Rybarski, prezes sejmowego klubu Narodowego, za dzieło pt. „Handel i polityka handlowa Polski w XVI wieku“. Dzieło prof. Rybarskiego oparte na olbrzymim materjale źródłowym, przynosi szereg zupełnie nowych szczegółów do dziejów histrorji handlu Polski. Jest to jedna z najcenniejszych prac, jakie pojawiły się w literaturze naszej z zakresów gospodarczych dziejów Polski.

Nagrodę z funduszu im. Feliksa Jaśińskiego otrzymał rzeźbiarz Stanisław Szukalski, jeden z najoryginalniejszych twórców polskiej plastyki, nagrodę im. Federowicza otrzymał dr. Ralski za pracę „Łąki, polany i hale pasma Babiogórskiego“, zaś nagrodę z funduszu Tyszkowskiego otrzymał prof. Uniwersytetu lwowskiego dr. Rudolf Weigl, za badania nad tyfusem plamistym.

Na tegorocznem posiedzeniu Akademji Umiejętności postanowiono utworzyć nowy wydział tej instytucji naukowej a mianowicie wydział lekarski.

Wyrok na rozpustnika Kowalskiego skasowany

Sprawa wròci do Sądu Apelacyjnego

Warszawa 13.6.

W Sądzie Najwyższym zakończył się wczoraj proces „arcybiskupa“ Kowalskiego, przywódcy marjawitów w Polsce. Jak już donosiliśmy, Jan Marja Michał Kowalski skazany został przez Sąd Okręgowy w Płocku na 4 lata ciężkiego więzienia; po zastosowaniu amnestji karę zmniejszono do 2 lat i 8 miesięcy. Sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził. Obrońcy oskarżonego wnieśli skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego; w winiku rozprawy, która toczyła się przy drzwiach zamkniętych, Sąd Najwyższy ze względów formalnych uchylił wyrok drugiej instancji, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia w Sądzie Apelacyjnym.

Czy jesteś już, jak każe obowiązek Polskiego Obywatela CZŁONKIEM POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYZA ?

Pomagaj Polsk. Czerw. Krzyż. ratować Ciebie wstępując w szeregi Pol. Czerw Krzyża

Paneuropejska fikcja

Zbiór powojennych dokumentów „powszechnego pokoju" wzbogacił się o jeszcze jeden projekt. Jest nim memorandum Brianda o „organizacji federalnej Unji Europejskiej", skierowane do rządów 27 europejskich państw wchodzących w skład Ligi Narodów. Dla „weterana pacyfizmu", jakim jest Briand, należy mieć pełne uznanie z racji podjęcia się przezeń zorganizowania Paneuropy. Jest to logicznie konsekwentne posunięcie w łańcuchu paktów i układów ostatniego dziesięciolecia, poczynając od paktu Ligi Narodów, poprzez Genuę, Locarno, Thoiry, do paktu o nieagresji Kelloga.

Co proponuje zasadniczo Briand? „Utworzenie z narodów europejskich rodzaju związku federalnego, ustalenie stanu stałej solidarności, umożliwiającego w razie potrzeby, nawiązanie bezpośredniego kontaktu, celem zbadania, omówienia i rozwiązania wszelkich wspólnych problemów". Czyż nie wystarcza w tym celu Liga Narodów? Memorandum Brianda zapowiada jak najdalej idącą współpracę Unji Europejskiej z Ligą Narodów, przewidując dla swej Unji takąż mniej więcej strukturę:

Zgromadzeniu Ligi odpowiadać będzie „Konferencja Wszecheuropejska", Radzie Ligi — stały „Komitet Unji", składający się z ograniczonej liczby reprezentantów, czynny ma być również stały sekretarjat celem wykonywania uchwał Konferencji lub Komitetu, prowadzenia korespondencji i rejestrowania decyzji. Widzimy więc, że biurokratyczna aparatura Unji Europ. niczem nie będzie się różniła od Ligi Narodów.

Pod względem treści wewnętrznej memorandum Brianda nie wnosi nic nowego. Stronę polityczną Związku Europejskiego opiera on na wyraźnem podkreśleniu, że chodzi o unję, a nie o zjednoczenie (unifikację) państw a więc wchodzące w skład Związku Europejskiego kraje bynajmniej nie straciłyby swej odrębności lub suwerenności państwowej. — Unja zaś nie stanowiłaby „nadpaństwowego" tworu. Już rozdział pierwszy memorandum zaznacza, że podstawą zcentralizowania Związku Europejskiego są zasady „unji moralnej". Z komentarzy wynika, że jest to przeciwstawienie się dotychczas stosowanym „sankcjom" lub umowom prawnym: chodzi wszak o dobrą wolę dla ogólnego dobra. Te nieuchwytne idealistyczne podstawy są w dobie dzisiejszej jeszcze zbyt słabe, aby na nich oprzeć potężny, a tak delikatny gmach pokoju Europy.

Lecz Briand jest zbyt wytrawnym politykiem, aby cały ciężar Paneuropy miał oprzeć na stronie politycznej. To też na czoło zagadnienia wysuwa on problematy ekonomiczno-gospodarcze Europy, poświęcając ich omówieniu 3 i 4 działy swego memorandum. Sprawy polityki celnej, wymiany dóbr, komunikacji i tranzytu, finansowe, ochrony pracy, hygjeny, współpracy intelektualnej — oto zasadnicze zadania Unji Europejskiej. Ale i w tej dziedzinie jesteśmy świadkami, jak trudno osiągnąć zgodność pomiędzy krajami Europy, że wymienimy tylko dla przykładu ostatnie zarządzenia celne niemieckiego ministra Schielego lub bardzo w Anglji popularne hasła lorda Beaterbrooka odgrodzenia wysp Brytyjskich od Europy potężnym murem celnym, aby tem łacnej osiągnąć jedność ekonomiczną z dominjami Ujednostajnienie spraw finansowych Europy też nasuwa poważne wątpliwości, skoro budżety poszczególnych krajów są tak dalece odmienne zarówno pod względem obfitości zasobów, jak impotencjalnych możliwości wewnętrzno-krajowych.

Sama już struktura Paneuropy w warunkach dzisiejszych narażona jest na poważne braki. W pierwszym rzędzie Unja Europejska nie będzie kompletna bez Rosji, a o udziale Sowieckiej Republiki w Paneuropie mowy wszak być nie może. Pod znakiem zapytania pozostaje udział Anglji, moralnego promotora idei Federacji Europejskiej, lecz w znacznym stopniu zależnej dziś od dominjów, które wszak do Związku Europejskiego należeć nie będą. Jeśli dodamy do tego, że i Hiszpanja, zerkając stale w stronę Ameryki Łacińskiej, niezbyt pohopnie garnąć się będzie do Paneuropy, że Związek ten wywrzeć może w Ameryce wrażenie gospodarczo-konkurencyjnej Unji w stosunku do Stanów Zjednoczonych, że funkcje Paneuropy niewiele różnić się będą od funkcji Ligi Narodów, że Federacja Europejska w żadnym stopniu nie usunie antagonizmów narodowych, sporów granicznych, różnic gospodarczych, że oparta zaś tylko na „prawie moralnem" nie do pewnych gwarancji bezpieczeństwa, a co za tem idzie — rozbrojenia — stwierdzić należy, że instrument pokojowy Brianda, acz kolwiek szczerze idealistyczny i głęboko pacyfistyczny w swem ujęciu, praktyczne znaczenie będzie miał niewielkie.

—:o:—

Fatalna sytuacja gospodarcza Polski

I kto ponosi za nią winę

W „Gazecie Warszawskiej" zamieszcza Nowaczyński następujące uwagi co do położenia gospodarczego:

„Odpływ walut zagranicznych z Banku Polskiego przybiera rozmiary wprost groźne. Podczas gdy wszystkie banki emisyjne europejskie mają stały wzrost zapasów walorów zagranicznych, u nas z każdą dekadą przychodzą Hiobowe wieści. Są to dowody zaufania do gospodarczych i finansowych genjuszów obecnego gabinetu.

Teraz zetem jest pora, żeby generał Górecki znów wystąpił w pełnej Gali przed posągiem Poniatowskiego i zameldował:

Marszałku Poniatowski, melduję, że odpływ walut zagranicznych z Banku Polskiego przedstawia się w ten sposób:

31-go grudnia zeszłego roku, mieliśmy jeszcze 400,643,000 złotysh jako pokrycie obiegu banknotów a 20-go kwietnia wartość tych pozycji w wykazie Banku Polskiego przedstawiała się 292,555,000. Melduję tedy, książe Marszałku Poniatowski, że w przeciągu trzech i pół miesiąca pogorszyło się o 108 miljonów, równocześnie zaś odpłynęło 75 miljonów z zapasów zagranicznych walorów, nie będących pokryciem naszych banknotów.

Jest teraz bardzo możliwe, że tym razem już książe Pepi, strapiony nieco biuletynem generała Gaduły, jużby przemówił z konia i sklął cokolwiek przy okazji całe to Bractwo Przedświtalskie. Doprowadzili bowiem istotnie uzdrawiacze w cztery lata do stanu fatalnego. Krakowski „Czas" czasami chłodno czasami letnio, ale czasami gorąco sanacyjny i belwederski tak lamentuje o tej sytuacji,

„Wszystkie trudności gospodarcze uległy istotnie znacznemu pogorszeniu. W górnictwie naszem zarówno węglowem, jak naftowem nastąpił w ostatnich tygodniach spadek produkcji i eksportu... Także w przemyśle przetwórczym panuje zastój. Sprzedaż towarów letnich nie dorównała ani w Łodzi ani w Bielsku, ani w Białymstoku obrotom lat poprzednich Sezon letni zapowiada się też źle. Przemysł drzewny, tak ważny dla Polski znajduje się w sytuacji niepomyślnej. Przemysł budowlany nie ożywił się pomimo sprzyjającej pory roku. Ceny płodów rolniczych są jak powszechnie wiadomo, niezwykle niskie, a pobyt na nie i podaż (zwłaszcza co do masła i jaj) na targach zagranicznych mała. W prywatnych obrotach stopa kredytowa dochodzi znowu do 24 proc. Obrót papierami wartościowemi jest minimalny, a tendencja raczej zniżkowa. Jak w tych warunkach wyglądać musi stan naszego handlu, tłumaczyć nie potrzeba — zbliża się on ku ruinie. Niepożądanemi wreszcie objawami, towarzyszącemi temu zaostrzeniu sytuacji, jest wzrost ilości zaprotestowanych weksli (gdzieniegdzie dochodzi ilość ich do 40 procent) oraz stały wzrost liczby bezrobotnych".

„Chciałeś tego staruszku możnaby „Czasowi" na to zarecytować „Walnieś się przyczynił „Czasie", do powstania takiej sytuacji Dużą część ziemiaństwa agitatorzy i agenci krakowskiej prawicy „Narodowej" (sic) kusili i zwabiali na Belwederskie podwórko tak, jak ongiś agitatorzy N-K-E-nu ciągnęli i szlachtę i szlagonerję na Zamek do Beselera. Z „Czasowej" droguerji szły w słoikach do pałaców dworów i dworków olejki „każdorazowego" serwilizmu: „przy Tobie Józefie stoimy i stać chcemy! tak nam dopomóż Bóg!" No i stali, stali, a teraz leżą. Całe ziemiaństwo leży, ciężko robiąc bokami i sapiąc, czasami się wydaje, że już przedśmiertelnie. Popierał „Czas" z całych sił rządy bakalarzy lodomeryjskich, popierał rządy eksperymentów etatystycznych i rządy nadmiernego budżetu (3 miljardowego), rządy najchaotyczniejszej polityki agrarnej... a teraz „Czas" po niewczasie się irytuje i złości za „zaniechanie starań w właściwym czasie o dopływ kapitałów obcych".

—o—

Ważne dla sklepów i malarzy!

Stare gazety do obwijania (MAKULATURA)

DO SPRZEDANIA po 40 gr. za kilo.

Administracja „ROZWOJU" Al. Kościuszki 41,

SKŁADAJCIE OFIARY NA NAJBIEDNIEJSZYCH

POD SANITARNYM PŁASZCZYKIEM

Pokonuje się po wyborach do Sejmu rewizyj w lokalach narodowców

W czwartek dnia 5 czerwca w Wągrówcu wicewojewoda poznański p. dr. Typrycz wraz z naczelnikiem wojewódzkiego wodziału zdrowia dr. Zmigrodem i komisją złożoną z p: zast. burmistrza Książkiewiczem lekarzem powiatowem dr. Laskowskim komendantem policji Martinim, badał stosunki higieniczno-sanitarne w upatrzonych zgóry lokalach publicznych. Rewizji dokonano w kawiarni p. Magdziarza w składach rzeźniczych p. Gramsa i p. Adfeldta w piekarni p. Osowskiego w zakładzie fryzyjerskim p. ..janowskiego i w lokalu p. Rossy. W wyniku rewizji wszystkie wymienione lokale publiczne zostały zamknięte i opieczętowane do czasu usunięcia rzekomych niedomagań.

Właścicielami tych warsztatów pracy są przeważnie narodowcy którzy wyraźnie przyznają się do swoich przekonań. W lokalu p. Rossy odbywały się ostatnio wszystkie większe zebrania i wiece Stronnictwa Narodowego, a w kawiarni p. Magdziarza działacze narodowi stale przebywają i odbywają pomniejsze konferencje. Z tego powodu kawiarnię p. Magdziarza opinja nazywa narodową.

Tak lokal p. Rossy jak i pana Magdziarza należą w Wągrówcu do najlepszych i najbardziej hygienicznych. Pewne drobne usterki są wszędzie i kto chce to zawsze w całem dziurę znajdzie

Otóż zwraca powszechną uwagę fakt iż rewizja odbyła się tuż po wyborach do Sejmu i ze właśnie dotknęła Wągrowiec który wraz z powiatem dał największą liczbę głosów Stronnictwu Narodowemu, W r, 1928 na listę nr. 24 padło w powiecie Wągrowieckiem 2,961 głosów, a teraz 5.?27 czyli przyrost wynosi 2 tysiące 258 głosów.

A więc chęć zastrzeżenia sprowadziła do Wągrówca p. wicewojewodę i całą komisję sanitarną. Wskutek „pracy" tej komisji zamknięto kilka warsztatów pracy które dają zajęcie kilkudziesięciu ludziom które dobrze fukcjonowałyi płaciły wysokie podatki.

Wątpić należy czy ten nacisk w dzisiejszych czasach potrafi cokolwiek wymóc na ludnosci która dawno juz wyzbyła się strachu i obaw przed... taką sanacją.

Zmiany liczebne w nagrupowaniach Sejmowych

Sanacja traci 9 posłów

Po przeprowadzeniu wyborów uzupełniających do Sejmu w okręgach: Sandomierskim, Łuckim, Lidzkim i Gnieźnieńskim, oraz po sprostowaniu obliczenia głosów w okręgu Tarnopolskim rachunek strat i zysków stronnictw sejmowych przedstawia się następująco:

Stronnictwo Chłopskie	dod. 6
Blok mniejszości,	„ 3
Stronnictwo Narodowe	„ 2
Radykali ukraińscy	„ 1
B. B.	—7
P. P. S.	—2
Wyzwolenie	—1
Ch. D.	—1
Selrob	—1

Na tem nie koniec. W najbliższych dniach ma się zebrać Główna Komisja Wyborcza i dokonać zmian w liście państwowej, wynikających ze zmian w okręgach.

Skutkiem tego B. B. utraci dwa dalsze mandaty. Pójdą pp. Alfred Birkenmajer, członek redakcji „Gazety Polskiej" i Leon Kozłowski, profesor uniwersytetu ze Lwowa. Mandaty te z łaski sanacji zyskają: dr. Insler, żyd z listy bloku mniejszości i ukrainiec — radykał Wołodymir Temnyckij.

Ogółem zatem B. B. traci 9 mandatów, spadając ze 125 na 116.

Ponadto skutkiem utraty czterech mandatów senackich na Wołyniu, traci B. B. jeszcze piąty mandat z listy państwowej. Ustąpi mianowicie senator Achmatowicz z Wilna a mandat jego przypadnie prawdopodobnie ks. Witoldowi Czartoryskiemu ze Stronnictwa Narodowego.

Sanacja pociesza się, że nowowybrani posłowie i senatorowie nie dojdą już do głosu. Może. W każdym razie dobrze się stanie jeśli komisja wyborcza ogłosi zmiany z listy państwowej.

Cuda pracy polskiej

Chłodnia portowa w Gdyni

Budowa chłodni w Gdyni zasługuje na szczególną uwagę ogółu polskiego ze względu na nadzwyczajne trudności, jakie należało pokonać przed przystąpieniem do budowy olbrzymiego gmachu. Gmach ten stoi na torfowisku. By na takim gruncie wznieść budynek kilkopiętrowy należało dobrać się do warstw stalszych od torfu. Pod 20 metrową warstwą torfową znaleziono pył i piasek. Bito więc w ziemię rury żelazne, o średnicy 1—2 stóp, sięgające ziemi aż do pokładów piachu i zalewano rury te cementem, tworząc w ten sposób fundament bardzo solidny i głęboki. Była to praca uciążliwa, kosztowna i zajmująca dużo czasu. Obecnie budynek składa się z 4-ch pięter, a można na nim śmiało nadbudować jeszcze dwa.

Ciekawe również są zewnętrzne i wewnętrzne ściany budynku. Składają się one z trzech niezależnie od siebie budowanych ścian, ściśle przylegających jedna do drugiej. Pierwsza jest z cegły, druga z płyt korkowych, o 16 centymetrach grubości, trzecia z żelazo-betonu. Tak samo zbudowane są sufity. Nawet drzwi wejściowe do komór składają się z płyt korkowych, jako najlepiej izolujących od przenikania ciepła do wnętrza.

Chłodnia portowa w Gdyni ma 3 maszyny chłodnicze, przeprowadzające z niezmierną szybkością amonjak ze stanu gazowego w płynny i ze stanu płynnego w gazowy. Maszyny te o łącznej wydajności około miljona kaloryj utrzymują w chłodni pożądaną temperaturę.

Tory kolejowe przylegajce wprost do dołów parterowych chłodni

Komory i piętra służą do przechowywania zamrożonego mięsa i drobiu. Drugie i trzecie piętro przeznaczone jest na przechowywanie masła, sera jaj.

Podłogi i ściany wyłożone są białemi kaflami.

Cała chłodnia niema zupełnie okien. Zastępuje je światło elektryczne.

Chłodnia może pomieścić 7 tys. ton produktów, a przy nadbudowie 2 pięter — 10 tysięcy.

Na ziemiach Polski

Warszawa chce mieć „Metro"

Magistrat warszawski prowadzi obecnie rokowania z zagranicznemi grupami finansistów, w sprawie budowy kolei podziemnej w Warszawie. Pierwsza linja tej kolei łączyłaby Muranów z Mokotowem, wynosząc około 6 kilometrów. Według obliczeń kilometr kolejki podziemnej będzie kosztował około 10 miljonów złotych.

Fatalny wynik matury

„ABC" donosi: Przed paru dniami w Kielcach odbył się egzamin dojrzałości abiturjentów koedukacyjnego saminarjum naucz. w Bodzentynie. Na 27 zdających 3 tylko otrzymało matury, 24 padło przy egzaminie. Powszechnie utrzymują, że przyczyny należy szukać w anormalnych stosunkach, intrygach i urazach osobistych, panujących w gronie nauczycielskiem.

Krwawa sprzeczka włościan

„Kurjer Poznański" donosi o krwawej tragedji, która rozegrała się w okolicy Gniezna, a miała za tło nierzetelną transakcję z ziemią. W czasie sprzeczki między dwoma gospodarzami, przeprowadzającymi transakcję kupiecką, niejakim Kasprzakiem a Czają, Kasprzak wystrzałem z rewolweru zastrzelił Czaję, poczem zaczął uciekać. Podczas pościgu padł strzał i Kasprzak został zabity. Nie stwierdzono narazie czy Kasprzak sam popełnił samobójstwo, czy też strzał padł skądinąd.

Zamiast śmierci — 15 lat więzienia

P. Prezydent Rzeczypospolitej ułaskawił skazanego na śmierć przez sąd karny we Lwowie, czeladnika szewskiego, Szczepana Szpotmańskiego, sprawcę skrytobójczego morderstwa, dokonanego na córce pryncypała. Ułaskawionemu zamieniono karę śmierci na 15 lat ciężkiego więzienia.

Przypominamy

że, w obecnej chwili masło jest tanie i niema wątpliwości, że zdrożeje.

Takiem błędem nie do darowania byłoby nie wykorzystać tych sposobności.

Każdy kto chce trochę liczyć się z groszem powinien zrobić zapas masła i niech:

W tym celu należy zwrócić się do Związku Spółdzielni Mleczarskich Aleje Kościuszki 29, które przechowują w chłodzie masło konsumentów do zimy.

Dr. med.
L. BANASZKIEWICZ
PIOTRKOWSKA 84
przyjmuje od 5-ej do 7-ej telefon 118-30
jako
lekarz-specjalista
w chorobach kobiecych i położnictwie

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

Gdzie ten „cesarz abisyński" mieszka?

W skrzyni na luksusowy samochód przemyca broń, amunicje i pancerkę

Przed kilku dniami na graniczną stację rancuską St. Louis koło, Mulhuzy w Alzacji przybyła ze Szwajcarji, koleją, olbrzymia skrzynia.

Na frąchcie kolejowym, zaznaczono, że we wnętrzu znajduje się samochód luksusowy, który jest przeznaczony dla cesarza abisyńskiego i który ma być wysłany przez Francję do holenderskiego portu Antwerpji.

Nadmierna waga tej paki wzbudziła niedowierzanie urzędników celnych, którzy kazali ją otworzyć, a we wnętrzu, ku swemu zdziwieniu, znaleźli potężny somochód ciężarowy, o niezwyklem silnej koroserji, urządzonej widocznie na pomieszczenie w niej karabinów maszynowych.

Prócz tego samochodu w pace znajdowały się trzy armatki rewolwerowe i cały szereg trudnych do otworzenia skrzyń.

Urzędnicy celni przypuszczają, że skrzynie te mieszczą w sobie broń palną i amunicję i dlatego postanowili wezwać techników wojskowych do ich otworzenia.

Zawiadomiona o odkryciu policja przypuszcza, że adres przesyłki był fałszywy, że raczej była to próba przemycenia broni i amunicji do celów rewolucyjnych w Europie.

O jedno „S" ze snów poety

Historja pomnika Poego i aresztowanie uczonego przyrodnika

Komiczna sprawa kryminalna rozegrała się w tych dniach w amerykańskiem mieście Baltimore.

Miasto to szczyci się posiadaniem wspaniałego pomnika Edgara Allana Poego, słynnego poety amerykańskiego, który żył w tym samym czasie, co nasz Słowacki, pisał, znane w całym świecie upiorne nowele i poezje, odznaczające się szczególną muzykalnością wiersza, z których najbardziej znany jest wiersz p. t. „Kruk".

Owóż na postumencie pomnika umieszczono cytat z tego właśnie poematu, który brzmi:

„Snił sny", którym nikt z śmiertelnych nigdy nie odważył się śnić przed nim".

Ten napis, choć niesłychanie pochlebny dla Edgara Poego, drażnił w wysokim stopniu jego wielbicieli, liczących się na setki i tysiące najinteligentniejszych kołach Ameryki. Twierdzili oni mianowicie, że słowa Poego przytoczono w napisie fałszywie, umieszczając w nim słowo „mortals — śmiertelni", w liczbie mnogiej zamiast „moral", w liczbie pojedyńczej, co miało być zniekształceniem oryginalnego tekstu i popsuciem dźwięku wiersza.

Protestowano więc przed komitetem pomnikowym i u władz miejskich przeciw niepotrzebnemu „S" w snach poety, ale napróżno.

Któryś z najbardziej zawziętych zwolenników Poego zamazał nawet napis smołą, sądząc, że to wywoła poprawkę, ale i nad tem władze przeszły do porządku dziennego, a wydały tylko policji rozkaz pilnego strzeżenia pomnika.

Jeden więc z policjantów patrolujących w tych dniach spotrzegł w nocy człowieka, który, uzbrojony w dłuto, odłubywał z pomnika fatalną literę „S", a zarazem usuwa resztki smoły.

Policjant aresztował osobnika i zaprowadził go do komisarjatu, gdzie, ze zdziwieniem, stwierdzono, iż jest to nie kto inny tylko prof. Edmund Fontaine, słynny przyrodnik i znany autor dzieł o patologji roślin, zarazem członek „Stowarzyszenia poetyckiego" w Baltimore i gorący wielbiciel Poego.

Zamknięto go w więzieniu, a jego przyjaciele i wszyscy wielbiciele Poego, uważają go teraz za „męczennika prawdy i poezji".

Gigantyczny hotel na kołach

Największy obrót restauracyjny środkowej Europy

Więcej niż milijon ludzi rocznie, 3000 łóżek przygotowanych na każdą noc. 40.000. osób codziennie nakarmionych i napojonych.

Gdzie jest ten olbrzymi hotel, w jakim kraju i do kogo należy? Stale niema go nigdzie znajduje się bezustannie pomiędzy północą a południem, zachodem i wschodem — tym podróżującym hotelem jest t. zw. „Mitropa": niemieckie towarzystwo wagonów sypialnych i restauracyjnych.

Tabor jego składa się z 650 wagonów które przebywają dziennie drogę długości 200 tysięcy kilometrów, biegnąc w różnych kierunkach Europy i łącząc je północ z południem, zachód ze wschodem i obiegając najrozmaitsze zygzaki.

Przedsiewzięcie to wymaga olbrzymiej i świetnie zorganizowanej administracji, która objęta jest przez 25 oddziałów, znajdujących się w Niemczech i poza ich granicą. Oddziały te zajmują się przedewszystkiem w zaopatrzenie tego ruchomego hotelu na kołach w prowiant, bieliznę stołową i sypialną i t p Wielkie kuchnie w Berlinie i Humburgu przygotowują dla wagonów restauracyjnych potrawy mięsne, jarzyny i zupy. Towarzystwo posiada własne zakłady rzeźnickie i cukiernicze. W własnych olbrzymich pralniach pierze się rozmaitego rodzaju bielizna w jaką zaopatrywani są podróżni w wagonach sypialnych i jadalniach O wielkości tych urządzeń najlepiej zaświadczą cyfry: biorą one przeciętnie co dnia przeszło 4 tysiące obrusów i 25 tysięcy serwetek.

Ciekawym jest widok kuchni wagonu jadalnego, gdzie na przestrzeni 2,9 metra długości i 1,9 metra szerokości przyrządza się codziennie 120 obiadów z 4 dań, nie licząc wielu potraw à la carte, gorących napoi itp.

„Mitrop" poczęła obsługiwać ostatnio i luksusowe dalekobieżne aeroplany, jak naprz. Berlin — Wiedeń — Wenecja, Berlin — aryż, Berlin — Londyn. Niezadługo może korzstać będą podróżni z usług jej w podróżach międzyplanetarnych.

—oOo—

Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno-Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem„ „Migreno-Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy

Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO-NERVOSIN" w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin„ w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.

Humor

ROZSĄDNY SZEF

— Do djabła! teraz skaleczyłeś mnie pan po raz trzeci — woła wściekły klijent do pomocnika fryzjera, który go właśnie goli „Gdzie jest pański szef?"

— A, poszedł przed chwilą do fryzjera naprzeciwko, żeby się ogolić.

OMYŁKA

— Rachunek mój wynosił przecież nie czternaście złotych jak pan napisał, lecz trzynaście!

— Przepraszam bardzo sądziłem, że jest pan przesądny.

NIE UDAŁO SIĘ

— A teraz mała niespodzianka, moi państwo, — mówi papa Kowalski do zebranych gości Zjednym z was córka moja zaręczy się dzisiejszego wieczora
— hahaha — nie powiem państwu kto to jest, lecz poznacie to niewątpliwie po wyrazie twarzy tego pana: nasypałem mu bowiem do herbaty soli, zamiast cukru.

Towarzystwo zasiada do herbaty i pije. Wszyscy przyglądają się sobie wzajemnie, lecz po nikiem poznać nie można.

GDYBY O NIĄ.

Ojciec: anie! Zna pan moją córkę dopiero od godziny, a już ją pan pocałował. To za ostre tempo! Gdy ja się starałem o rękę mojej żony, to siedziałem w jednym kącie pokoju, a ona w drugim.

Kawaler: I jabym tak samo zrobił, gdybym się starał o rękę pańskiej żony.

TRWAŁY KAPELUSZ.

— Ma pan wspaniały kapelusz!

— Mam go już dziesięć lat W ciągu siedmiu lat nosiłem go tak, jak był. Przed dwoma laty dałem go do odprasowania, a rok temu do barwienia. Wreszcie przed trzema miesiącami zamieniłem go w restauracji.

—oOo—

Doktorzy prawa bez butów i spodni

Rozpaczliwa sytuacja w sądownictwie Austrjackiem

Wielką sensację wywołał temi dniami pewien praktykant sądowy we Wiedniu, który na rozprawę zjawił się bez trzewików tylko w samych skarpetkach. Na zdziwione pytanie sędziego, coby to miało znaczyć, urzędnik ów który nawiasem mówiąc, że posiada tylko jedną parę butów, którą musiał oddać do szewca do naprawy.

Chociaż tego rodzaju wystąpienie młodego praktykanta należy uważać za demonstrację nie da się zaprzeczyć, ani ukryć, że młodz. urzędnicy sądowi w Austrji, są w rozpaczliwem położeniu. Pobierają oni wynagrodzenie tylko w pierwszym roku swej praktyki sądowej, później pozostawieni są sami sobie i przeważnie zupełnie pozbawieni środków do życia: Znany jest w kołach prawników wiedeńskich wypadek, że pewien praktykant nie mógł dokończyć swej praktyki, gdyż nie posiadał spodni. Inny upadł pewnego dnia na ulicy, gdyż trzy dni nie miał nic w ustach! Pewien sklepikarz w okolicy sądu okręgowego codzień dostawia dla dwóch protokulantów tego sądu po jednej bułce z masłem, przekonał się bowiem, że panowie ci nie mogą sobie pozwolić na drugie śniadanie o pustym żołądku nieraz pracują cały dzień. Stosunki takie wyglądały na groteskę, gdyby nia były tak smutne.

Największe miasta na świecie

40 miast liczy ponad miljon mieszkańców

Przed wojną istniało na świecie 20 miast liczących przeszło miljon mieszkańców, dziś mamy ich 40. W ciągu ostatnich 15 lat miasta powiększyły się ogromnie, a zwłaszcza można to powiedzieć o miastach azjatyckich i amerykańskich, podczas gdy przed wojną na 20 miast miljonowych, 10 leżało w Europie, a po 5 w Azji i Ameryce, to dziś na 40 miast 15 znajduje się w Europie 13 w Ameryce 11, w Azji, a jedno w Australji.

Przed wojną był Londyn Największym miastem na świecie, dziś musi ustąpić miejsca Nowemu Jorkowi, który według najnowszych obliczeń posiada przeszło 9.350.000 mieszkańców, a na drugim miejscu znajduje się Londyn z 7.660.000 ludzi. Trzecie miejsce zajmuje Paryż, wykazujący 4,126.000 ludności, zagraża mu jednak poważnie konkurencja Berlina: liczącego 4,126 000 mieszkańców i rozwijającego się w tempie iście amerykańskiem Wielki spadek ludności okazuje Wiedeń, liczący obecnie 1,900.000 mieszkańców i Lenigrad, mający 1.600.000 mieszkańców. Miasta te zajmują także w tabeli znacznie gorsze miejsca jak i tak np. Wiedeń, który przed wojną znajdował się na 7 miejscu, obecnie znajduje się na 12-tem. Z miast polskich jedyna Warszawa ma przeszło miljon mieszkańców i znajduje się obecnie na 33 miejscu tabeli miast.

Powietrze morskie w balonach

Osobliwy materjał eksportowy

Z Bridlington i Weston, dwóch angielskich miejscowości nadmorskich co tygodnia odchodzą do Londynu dwa auta ciężarowe, naładowane wielkimi cylindrami, które zawierają... skomprymowane powietrze morskie dla użytku mieszczuchów londyńskich, nie mogących sobie pozwolić na wyjazd nad morze

Odbiorcą tego oryginalnego ładunku jest londyński hotel „Savoy". Młode parki, które swój "weekend" spędzają w mieście, tańczą tutaj, oddychając wydobywającem się z cylindrów prawdziwem powietrzem morskiem.

Jednakże oba wymienione wyżej kąpieliska oburzyły się tem „kadzeniem powietrza" twierdząc, że takie zmniejszanie frekwencji letników stanowi „brudną konkurencję". Hotel „Savoy" nie wiele troszczy się o te pretensje gdyż kodeks nie zawiera paragrafu o kradzieży powietrza, więc pomysłowi hotelarze nie potrzebują się obawiać procesu. Co więcej — obiecują oni swym gościom, że wkrótce zaczną im dostarczać powietrza ze wszystkich nadmorskich plaży angielskich.

Papież i awjonetka

„Ad limina Apostolorum" na aeroplanach

Pius XI-ty, przyjmując niedawno jednego z biskupów chińskich, wyraził życzenie, że pragnąłby go widzieć jaknajczęściej.

Na odpowiedź biskupa, że jest to trudne do wykonania z powodu długiej i niebezpiecznej podróży, Papież podtrzymał swoje zdanie, mówiąc, że dzisiaj w dobie komunikacji samolotowej, żadna podróż nie może być zadługą. Odległości prawie że już nie istnieją na ziemi i z Chin w przeciągu najwyżej trzech dni można łatwo znaleźć się w Rzymie.

W ten sposób biskupi chińscy mogą często bardzo odwiedzać Rzym, co jest gorącem życzeniem Papieża.

Papież do dzisiaj wyraża swe ogromne zadowolenie, iż Prymas Polski, Kardynał Hlond, pierwszy użył do podróży kościelnej na dalekie odległości, samolotu co już naśladowali inni dostojnicy Kościoła.

Wogóle Papież jest zdania, że w najbliższym czasie samolot odegra bardzo ważną rolę w Kościele, szczególnie wsprawach misy[illegible]h.

—:o:—

Wzorowe m[illegible]żeństwo

43-letnia matka 27 dzieci

Jak donoszą pisma hiszpańskie, w małej mieścinie tamtejszej, Lecas, mieszka [illegible]ożny kupiec, niejaki Gomez Rosilio, mo[illegible] ucho dzić za ojca najliczniejszego na świecie potomstwa.

Żona jego, czterdziestotrzyletnia Marja powiła mu dotychczas 27 dzieci, które wszystkie cieszą się doskonałem zdrowiem. Rekordowe to małżeństwo miało dotyczas dwa razy trojaczki i cztery razy bliźnięta.

Jedynem zmartwieniem małżonków ma być fakt, że wśród licznego potomstwa posiadają 11 synów a aż 16 córek, przyczem ostatnie 10 dzieci były wszystkie płci żeńskiej.

Przy tej sposobności znane pismo „A.B.C." podaje wiadomość, że w roku 1853 żyło podobne w Rosji małżeństwo, posiadające czeladkę złożoną aż z 72 dzieci, przyczem sędziwy ojciec był dwukrotnie żonaty i z pierwszego małżeństwa miał 57 dzieci z drugiego zaś 15 dzieci.

—:O:—

REKLAMA TO POTĘGA

CURWOOD 53)

Ziemia marzeń

Natychmiast przyszło mu na myśl, że temsamem, byle wyłamać zaporę, będzie miał wolną drogę przed sobą. Całą siłą naparł na brzozowe żerdzie, uderzając ramieniem, jak taranem. Nie ustąpiły ani na cal, mimo to ponawiał ciosy, aż mu ramię zdrętwiało. Wtenczas urwał, by raz jeszcze, spokojnie zbadać przeszkodę. Jedno mogło ją poruszyć: jakikolwiek lewar.

Obejrzał się, lecz w izbie nie było żadnej rzeczy mogącej do tego celu służyć. Potem wzrok jego padł na wspaniałe rogi karibu. Tu przenikliwość Audemarda zawiodła i Carrigan, bez zwłoki, zdjął czaszkę ze ściany.

Nie był mu obcy sposób w jaki leśni ludzie wyłamują rogi z osady, jednak, wobec braku zwalonego pnia, lub mocnych korzeni, operacja ta zajęła mu sporo czasu. Nim stanął znów przy oknie, z rogami w ręku, minął kwadrans od chwili gdy widział po raz ostatni potwornego kalekę.

Nie potrzebował już natężać słuchu, by ułowić wycie płomieni, a czarne kłęby dymu piętrzyły się nad szczytami drzew jakby je kto wydmuchiwał z potwornej fajki.

Carrigan wsunął koniec rogu między dwie brzozowe żerdzie, lecz nim zdołał go nacisnąć usłyszał, dochodzący z za węgła, donośny głos. Ktoś wzywał garbusa. W chwilę potem przed dom wypadł Czarny Roger i twarzą zwrócony do ognia, wrzasnął.

— Andrzeju! Andrzeju!

Dawid przyłożył twarz do zapory i krzyknął. Audemard podniósł głowę. Był bez kapelusza, ręce miał obnażone powyżej łokci i oczy mu ścieciły gorączkowo.

— Przeszedł tędy przed dwudziestu minutami! — wołał Dawid. — Znikł w lesie, o, tam, gdzie widać martwą sosnę. Płakał... płakał jak dziecko!

Gdyby zamierzał dodać coś jeszcze, Roger jużby go nie usłyszał. Biegł bowiem właśnie ku lasowi, we wskazanym kierunku. Teraz Dawid naparł na róg i zwolna, jeden z brzozowych konarów—ustąpił. Carrigan zabrał się do drugiej żerdzi, potem do trzeciej, aż miał cały dół okna wolny. Wysunąwszy głowę, stwierdził, iż na odległość wzroku niema nikogo. Wtenczas, nogami naprzód, wysunął się nazewnątrz, przez chwilę wisiał na rękach, aż skoczył.

Bez szwanku stanął na ziemi. Patrząc w kierunku w którym pobiegł Roger Audemard, uczuł dziki dreszcz. Teraz była jego kolej! Narazie miał ochotę zawrócić, wedrzeć się do wnętrza domu i trzymając Carmen Fanchet za gardło, spytać — co ona i jej kochanek zrobił z Marjanną? Lecz przeważyła szalona chęć porachowania się najpierw z Czarnym

MEDYCYNA I ZDROWIE

CZY UMIARKOWANE PALENIE SZKODZI?

Niemiecki profesor przeczy temu

Czy palenie umiarkowane szkodzi.

Zagadnieniem tem zajęli się niemal rów cześnie na łamach pism fachowych badacz niemiecki prof. Külbs i badacz amerykański Johnson. Prof. Külbs potwierdza w badaniach swych spostrzeżenia dawniejsze o szkodliwem działaniu tytoniu na narząd krążenia a wszcze gólności na serce. W związku z zatruciem nikotyny stwierdzał także objawy skurczowe ze strony przewodu pokarmowego, co prowa dziło niejednokrotnie do mylnych rozpoznań jak wrzód żołądka, kamica żółciowa i t. d. Wszystkie te objawy ustąpiły po dłuższem wstrzymaniu się od palenia. Samo ograniczenie dawek tytoniu nie wystarczało, nie powo dowało poprawy stanów chorobowych, a pomogła dopiero zupełna abstynencja. Badacz amerykański Johnson ogłasza w The Jaurnal Amer. Med. Assoc. wyniki swych trzechletnich badań nad zbadaniem słuszności twierdzenia jakoby mierne palenie tytoniu spowodowało ciężkie schorzenie serca (t. zw. dusznicę bo lesną), zaburzenia u kobiet ciężarnych, powi kłania u chorych na wrzody żołądka i wresz cie zwiększona skłonność do gruźlicy. Badacz ten stwierdził, że niema właściwie różnicy między palaczami a niepalaczami, zmarłymi na t. zw. dusznicę bolesną.

Opierając się na bardzo dużym materjale, bo około dwóch tysięcy mężczyzn, stwier dził, że przeciętny wiek chorych palaczy zmar łych na dusznicę bolesną, wynosił lat 61 i pół natomiast niepalaczy 62.5. Podobnie obala stanowisko, jakoby palenie tytoniu przez cię żarne kobiety wpływało na okres wydzielania przez nie mleka, oraz na potomstwo. Z rozmaitych stron przestrzegają przed palenie cho rych na wrzody żołądka, bez właściwego uza sadnienia. Badania jego wykazały, że wpływu takiego niema, chyba u tych, którzy wielkie ilości dymu połykają, co zdarza się jednak u palaczy młodych, a nie starych doświadczonych. Dym tytoniu, zdaniem tego badacza, nerwy raczej uspakaja, aniżeli je podnieca.

Autor ten nie odmawia oczywiście i wpływów szkodliwych palenia, zdaniem jednak jego wpływ ten jest nie ogólny, a raczej miejscowy. jak miejscowe podrażnienie błony śluzowej, gardła i krtani a w wyjątkowych wy padkach oskrzeli. W badaniach swoich też nie mógł potwierdzić wpływu nikotyny a roz powszechnienie gruźlicy. Dr. Johnson twierdzi bowiem, że w Ameryce zwyczaj palenia papierosów i cygar w latach ostatnich niezwykle się wzmógł, gruźlica natomiast wybitnie w tym czasie zmalała.

Wobec przesadnej walki, którą rozmaici lekarze staczają z miernymi palaczami, nie można nad wywodami tymi przejść do porząd ku dziennego, tembardziej, że częstokroć naj zapalczywsi z pośród lekarzy wrogowie tytoniu, są sami nałogowymi palaczami.

Dr.
Sołowiejczyk
powrócił
ANDRZEJA 4, tel. 129-85

32.000 złotych za zabieg operacyjny

Najwyższy trybunał w Berlinie zasądził tę sumę.

Najwyższy Trybunał w Berlinie wydał wyrok znamienny w związku ze skargą wniesioną przez jednego z wybitnych chirurgów niemieckich przeciwko znanemu dyrektorowi banku w Berlinie o wypłacenie honorarjum za zabiegł operacyjny w kwocie 32.000 złotych Dyrektor banku odmówił wypłacenia tak wysokiego honorarjum i sprawę tę oddał sądowi

Sąd okręgowy w Berlinie skazał dyrekto ra na wypłacenie 10,000 najwyższy zaś sąd przyznał lekarzowi całą sumę t.j. 15.000 Mk. niemieckich. Sąd stwierdził bowiem, że oskar żony zarabia rocznie około 220.000 złotychae zabiegł chirurga uratował życie córki dyrekto ra — i stąd uzasadnione było żądanie profesora.

Jak zwalczano ongi słuchawkę, lekarską

Uprzedzenia które pokonano

Przyzwyczailiśmy się do słuchawki, owe go nieodstępnego towarzysza każdego lekarza chorób wewnętrznych. Sprzęt ten zawdzięcza my panu Teofrastowi Hyacintowi Laennacowi który przed 150 laty wprowadził go do badań lekarskich. Wynalazek Laenneca spotkał się z opozycją t. zw. sfer myślących.

Oto zarzuty jakie czyniono słuchawce. Skromna dziewica nie obnaży piersi swych dla oka młodego Eskulapa. Głusi lekarze stra cą praktykę. Nie można ująć w system szme rów klatki piersiowej; szmerów tych nie moż na uporządkować, podobnie jak uporządkować nie można głosów zwierząt. Nie jest do pomyślenia, aby do każdego byle jakiego chore go chłopa, wyjeżdżał lekarz tylko po to, aby słuchawkę do piersi jego przyłożyć, zamiast leczenie z dali przypisać. Brak dowodu na to że dzięki słuchawce lepiej leczymy. Zgodzo no się tylko na to, że słuchawka może oddać pewne usługi głuchym lekarzom.

Wrogowie słuchawki nie przypuszczali, że w stosunku tak krótkim czasie ten sprzęt lekarski znajdzie takie rozpowszechnienie. A zarzuty czynione słuchawce wzbudzą w potomności tylko zdziwienie i politowanie.

—000—

MIEJSKI KINEMATOGRAF OSWIAT
Od dnia 1-VI: do dnia 160VI. 1930 r.
Dla dorosłych.
BESTJA MORSKA
W rolach głównych
JOHN BARRYMORE DOLORES COSTELLO
Dla młodzieży.
MAKS KRÓLEM CYRKOWCÓW
Komedja w 10-ciu aktach
W roli głównej: **MAKS LINDER**

Rogerem. Złoczyńca pognał w las, sam, bez eskorty. Okazja nadarzała się znakomita.

Był pewien, że Marjanna pozostała na tratwie, to też los dworzyszcza Boulainów nie obchodził go wcale. Ogień mógł je strawić doszczętnie.

Pędem ruszył przez polanę, po drodze unosząc z ziemi mocny kij. Szlak, na który wnet trafił, był ledwo przetartą ścieżką, bardzo wąską, kluczącą śród nawisłego krzewia — to też Dawid wiedział, iż używa się jej nader rzadko. Lecąc jaknajszybciej, po upływie pięciu minut wybiegł raptem znów na wolną przestrzeń, gdzie powietrze gęste było od dymu i tu zrozumiał dlaczego sadybie Boulainów nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Stał wśród poręby szerokiej na karabinowy strzał, wolnej od trawy i chaszczy, częściowo ...ranej; zataczała półkole, w obie strony, jak daleko wzrok mógł sięgnąć. Czarny Roger zabezpieczył w ten sposób swą posiadłość od ognia, dostarczając jednocześnie ludziom uprawnej roli.

Lecąc dalej, z prawa i z lewa słyszał podniecone głosy; snać pilnowano właśnie tej przesieki dbając, by ogień się przez nią nie przerzucił. Nikt nie zastąpił mu drogi. Na miękkiej ziemi widział ślady nóg odbica stóp dwu ludzi biegnących, garbatego Andrzeja i Rogera Audemard.

Po coraz mniej wyraźnej ścieżce wiodły dalej w las, na spotkanie pożogi. Dawid nie ustawał w pościgu. Daleki huk ognia przeszedł w niskie wycie; dym gęstniał. Carrigan gnał dobrą milę, aż stanął, widząc, że się znajduje u wrót zagłady. Ponad sobą miał skłębiony chaos. Ryczący prąd powietrza zginał wierzchołki drzew, niby podmuch burzy. Powietrze było z każdą chwilą goręcsze. Odpoczywał czas jakiś dysząc ciężko. Gdzież się podzieli tamci? Co za tajemniczy nakaz wiódł obu w paszczę śmierci? A może skręcili w bok? Może jemu tylko śmierć grozi?

Niby w odpowiedzi, daleko przed nim huknęło wołanie. Był to głos Czarnego Rogera raz po raz powtarzający gromko.

— Andrzeju! Andrzeju! Andrzeju!

Coś w tym krzyku uderzyło Carrigana. Drżała w nim nuta grozy i rozpaczy. Dawid już miał poprzednio ochotę zawrócić, rozumiejąc, iż i tak zbyt się do pożaru przybliżył, lecz ów krzyk podciął go niby biczem. Runął przed siebie, w zawieruchę dymu, nie widząc nawet ścieżki pod nogami. Głos Audemarda, powtarzający się coraz, kierował jego krokami. Namiętność łowcy ludzi rozpłomieniała mu żyły. Człowiek, którego pożądał, znajdował się na przedzie, to też strach śmierci, lub kalectwa, nie miał już doń przystępu. Gdzie przeszedł Czarny Roger i on mógł przejść, również, więc ściskając kij w garści mknął śród niskich krzaków boleśnie tnących twarz i ręce.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota 14 czerwca — Bazylego

TEATRY

Teatr Miejski — Myśl
Teatr Popularny — Yelly i Horowicza Humor
Teatr Rewji w parku Staszica — „Lato idzie"

WIDOWISKA

Bajka — Rozkosz zemsty
Casino — Skrzydlata Flota
Corso — Marynarze i blondynki
Capitol — Kobiety nie do małżeństwa (dźwiękowiec)
Czary — Czerwona tancerska
Grand-Kino — Pieśń żywioł Wiosna uczuć
Luna — Dziewczyna z piekl.
Mimoza — (Nieczynne)
Odeon — MAGIK szarlatyn
Oświatowy — Bestja Morska
Palace — Miłość Paryżanki
Przyszłość —(Nieczynne)
Przedwiośnie — Pod pręgierzem hańby
Resursa — Romans królowej piękności
Splendid — Kobieta która cię nigdy nie zapomni (dźwiękowiec)
Wodewil — Raz w życiu
Zachęta — Girlsy Paryża

—oOo—

Wiadomości bieżące

Z Konserw. muz. H. Kijeńskiej

Od 14 do dn. 21 czerwca włącznie odbywać się będą w klasach instrumentalnych egzamina dla wszystkich uczących się w Konserwatorjum.

ZABAWA LESNA

Wielka zabawa leśna na rzecz T-wa Kolonji Letnich dla Biednych Dzieci w Zgierzu

Korzystajmy z okazji by odetchnąć świeżem powietrzem i pomóc dzieciom, które jak kwiatki więdną w dusznem i stęchłem powietrzu miasta, Pamiętajcie spotkamy się w lesie Zgierskim już w tę niedzielę t. j. dn. 15.VI Dojazd tramwajami Zgierskim i Ozorkowskim przystanek Adelmówek

Komu przysługują zasiłki wojskowe

Urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał okólnik z Ministerstwa Spraw Wojskowych wyjaśniający, że zgodnie z przepisami ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej nie mogą korzystać z jakichkolwiek zasiłków żony, powołanych do szeregów o ile małżeństwo miało miejsce po powołaniu do czynnej służby lub w czasie jej trwania. (w)

ŻYCIE SPORTOWE

Mistrzostwo Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego

Odbędzie się w dniu 15 bm.

W niedzielę dnia 15 czerwca r. b. na trasie Krzywie—Łowicz zostanie rozegrany 100 klm. wyścig o mistrzostwo Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego na rok 1930. Tytułu mistrza bronić będzie zeszłoroczny zwycięzca Sochowicz Józef. Start na Krzywiu o godz. 7 m. 30 rano. Zawodnicy zostaną wypuszczeni ze startu pojedyńczo na czas, w odstępach trzechminutowych.

Teatr i sztuka

TEATR POPULARNY

Dziś sobota i niedziela wieczorem barwna arcywesoła rewja w 14-tu obrazach Bene'a Własta. Yelly i Horowicza Humor, beztroska radość, śpiewy, tańce, kuplety sketsche.

Ilość bezrobotnych się [illegible]sza

Bo sobie odbierają życie

W dniu wczorajszym Pogotowie Ratunkowe wzywane było do trzech wypadków samójstw. Przy zbiegu ulic Radwańskiej i Żeromskiego inwalida wojenny Jan Janusik zam w Pabjanicach nie mając żadnych środków materjalnych do życia zażył większej dozy esencji octowej. W stanie beznadziejnym po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz przewiózł go do szpitala w Radogoszczu

Drugi wypadek miał miejsce przy ul. Sienkiewicza 10, gdzie we własnem mieszkaniu 36-letni Bolesław Motyl nie mogąc otrzymać pracy korzystając z nieobecności swych najbliższych w mieszkaniu poderżnął sobie brzytwą gardło. W stanie ciężkim pogotowie przewiozło go do szpitala,

Trzeci zamach samobójczy popełniła w mieszkaniu swem 42-letnia Józefa Szczerbińska zam. przy ul. Wójtowskiej 6 przez zażycie większej dozy kwasu solnego, gdy powróciła do domu po nieudanych staraniach otrzymania pracy. Lekarz przewiózł desperatkę w agonji do szpitala w Radogoszczu. (p)

—oOo—

Oszczędność jest podstawą dobrobytu kraju

Kasy oszczędności w szkołach

Jak się dowiadujemy, kuratorjum okręgu szkolnego w Łodzi powołało do życia komisję w skład której obok przedstawicieli władz szkolnych wejdą przedstawiciele instytucji oszczędnościowych, celem zorganizowania akcji oszczędnościowej we wszystkich szkołach powszechnych, średnich i zawodowych, znajdujących się na obszarze łódzkiego okręgu szkolnego. Akcja ta zakrojona na wielką skalę obejmie zorganizowanie w każdej szkole kasy oszczędności na czele której stanie nauczycielstwo. Nizależnie od tego powołane zostaną powiatowe komitety oszczędnościowe, które baczyć będą by plan oszczędnościowy został maksymalnie wykorzystany.

Władze szkolne zaś wydały zarządzenie by w programie obowiązujących przedmiotów szkolnych na równi z nauką o Polsce współczesnej jak i nauki języka polskiego była również propagowana idea oszczędnościowa.

By zachęcić nauczycielstwo do tej akcji postanowiono by przy udzielaniu zapomóg pieniężnych oraz rozstrzyganiu konkursów, brana była obok innych wymaganych warunków praca nauczycieli na polu oszczędzania.

—:o:—

PRAWO I SAD

CO TO JEST „STOLIK SZCZĘSCIA"

Przynosi on tylko właścicielowi szczęście

W dniu wczorajszym Sąd Grodzki rozpatrywał sprawę Stanisława Gosa, zamieszkałego przy ul. Drewnowskiej 48 oskarżonego o szustwo.

W lutym rb. Stanisław Gos urządził sobie na Bałuckim Rynku „stolik szczęścia". Każdy jeden mógł za 5 gr. zakręcić strzałką i wygrać czekoladę, lub cukierki a nawet bombonierkę, lecz pech chciał, czy też spryt p. Gosa iż strzałka zwykle zatrzymywała się w próżnym miejscu.

Interes p. Gosa szedł świetnie, lecz zazdrosna policja zainteresowała się tajemniczym stolikiem szczęścia i po zbadaniu owego stolika stwierdziła, iż jest on tak pomysłowo skonstruowany, iż wygrać może tylko jedna osoba, a to właściciel stolika p. Stanisław Gos. Stolik ten został zarekwirowany i odesłany do Sądu Grodzkiego, jako dowód rzeczowy. W dniu wczorajszym na rozprawie oskarżony do winy się nie przyznał i twierdził, iż jest możliwe, iż stolik ten w krytycznym dniu zarekwirowania go popsuł się, o czem naturalnie on nic miał pojęcia.

W charakterze świadków zeznawało 14 młodszych i starszych dzieci, z zeznań których wynikało, iż przegrali oni u oskrażonego od 5 gr. do 50.

Sąd po zbadaniu sprawy skazał pomysłowego oszusta na 2 miesiące więzienia.

ZE ŚWIATA

MECHANICZNY CZŁOWIEK

Wypełnia wszystkie rozkazy

W pięknej angielskiej miejscowości kąpielowej, Ilfracombe „bawi" mechaniczny człowiek, Eryk Robot, który jest największą atrakcją uzdrowiska.

Jednym z jego najosobliwszych talentów jest zdolność mówienia i to zupełnie do rzeczy. Eryk odpowiada na pytania, co wśród odwiedzającej publiczności budzi niekiedy wielką wesołość.

Jeden z obecnych np. zapytał go, co myśli o współczesnej kobiecie. „Bardzo mi się podoba", odpowiedział natychmiast mechaniczny człowiek. Zapytany o zdanie w sprawie długich sukien kobiecych powiedział, że krótkie sukienki są zgrabniejsze i nie tamują ruchów.

Na pytanie z czego żyje, odpowiedział bez namysłu: „Żyję prądem". Jest to prawda, Eryk bowiem poruszany jest tylko elektrycznością. Ruchy jego są zaś tak precyzyjne, że wiele osób nie chce wierzyć, że w aluminjowem jego wnętrzu nie kryje się jaki mały chłopiec, który wykonywa rozkazy. Tym niedowiarkom pozwala się otwierać wnętrze Robota i zaglądać do środka.

—:O:—

K O M T U R

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA
Komunikacji i Turystyki
w POZNANIU

W Wystawie
bierze udział
30
państw
z pięciu
kontynentów

Otwarcie 6 lipca 1930 r.

Na bieżący sezon budowlany:

CEMENT wszelkich marek
WAPNO z różnych wapienników,
ŻELAZO konstrukcyjne i handl.,
BLACHY żelazne, dachowe i inne
BLACHY ocynkowane i cynkowe
BELKI żelazne (tregry)
KORYTKA żelazne
GWOZDZIE budowlane i handlowe,
TEKTURĘ smołowcową,
SMOŁĘ do smarowania dachów

oraz wszelkie artykuły budowlane
POLECA ze składu i wagonowo

„ELIBOR"
Sp. Akc. Handl. - Przemysł.

Ł. J BORKOWSKI, Oddział w Łodzi
Kilińskiego 70 Tel. 204-94

Na bieżący sezon budowlany:

GORSETY, NOWE MODELE,
PASY PIERSIOWE, lecznicze, przed i po połogowe, biodrowe, poszczuplające gumowe, oraz gumą kombinowane it.p.
BIUSTONOSZE STANICZKI
różnych fasonów
POLECA: gotowe i na obstalunek **POLECA:**
„MARTA" **PIOTRKOWSKA 109**
FRONT II PIĘTRO

—: Przyjmuje się reperacje i pranie gorsetów. :—:

UWAGA! UWAGA
Państwowi urzędnicy - czki
Bez wkładu na sześcio miesięczne spłaty!

Pierwszorzędne płaszcze damskie i męskie, obuwie, firanki, kapy wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, kołdry, chodniki, dywany, torby, parasolki, białe towary! galanteryjne poleca firma
„KREDYT" Nawrot 15 1 p

S K L E P
KAZIMIERY Zielonko
Al. KOSCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie. pończochy, dziecinne reformy, rękawiczki, wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

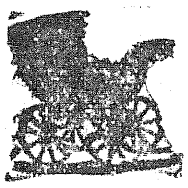

Wielki wybór **łóżek** metalowych, **wózków** dziecinnych krajowych i zagranicznych wyżymaczki amerykańskie, materace wyściełane oraz materace sprężynowe higjeniczne „Patent" do meblowych łóżek podług miary nabyć można **najtaniej** na **najdogodniejszych warunkach** w fabrycznym składzie

„D O B R O P O L"
ŁÓDŹ, Piotrkowska 73
(w podwórzu) tel. 158—61

TYSIĄCE

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność brak apetytu, bladnicę, ogólne osłabienie et cetera, odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagielońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: **Liszki** — Apteka 5180

Najtańsze źródło!

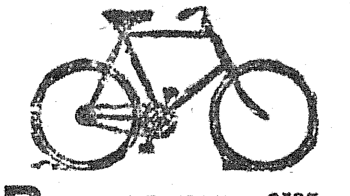

Rowery oraz części
w fabrycznym składzie
„D O B R O P O L"
Piotrkowska 73.
Na dogodnych warunkach

Kafle, kuchnie szamotowe blachy i ruszty ogniood porne, drzwiczki piecowe gwarantowane, piecyki poleca: Jan Ławacz, Sienkiewicza 30 tel. 190-30. Ceny fabryczne 1046—5

Do sprzedania domek drewniany z placem nadającym do budowli. Wiadomość ulica Błońska Nr. 13 przy Kątnej.

BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH
Spółdzielnia z ogr. odp.
Rok zało ia 1881 **Ewangielicka № 15**

przyjmuje z oprocentowaniem
Wkłady oszczędnościowe w Złotych
z wymówieniem i na każde żądanie
Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp
ZAŁATWIA wszelkie operacje bankowe
BANK DEWIZOWY.
Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

DWOREK

z ogrodem owocowym, parkiem i zarybionymi stawami. blisko tramwaji dojazdowych

DO SPRZEDANIA

Wiadomość Edmund Wasilewski Piotrkowska 152 skład towarów włókienniczych.

Zapisy w P. Szkole Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej.

W dniach 16, 17 i 18 czerwca przyjmuje kancelarja Szkoły zapisy kandydatek do Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej w Łodzi przy ul. Kopernika 41, w godzinach od 10 do 15-ej

Egzaminy wstępne odbędą się w dn. 20 i 21 czerwca o godz. 8.30

Informacyj udziela kancelarja Szkoły w godzinach urzędowych.

KAROL FOLKIERSKI
INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGŁY
Al. Kościuszki 3, I p.
Tel. 102-15 **Od 1 do 3 i od 5 do 7.**

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetnictwo
Plany przyłączeń do sieci kanal.
Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

Buc alter-bi ansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych, przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidację przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontrolę. Adres: **ul. Andrzeja 18 m. 10**

OGŁOSZENIE.

Opierając się na rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrzn. z dnia 29 października 1929 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz cegły (Dz. U. R, P. Nr. 81 poz. 607), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, oraz na opinji Komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 13 czerwca 1930 roku, — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m, Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 553 z dnia 13 czerwca 1930 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu

1	wieprzowina	Zł.	2,50	18	baleron gotowany	Zł.	6,50
2	„ bez dokł.	„	3,20	19	„ surowy	„	4,75
3	schab i baleron	„	3,70	20	boczek surowy	„	4,30
4	słonina	„	3,35	21	„ gotowany	„	4,45
5	sadło	„	3,35	22	szmalec	„	3,50
6	salceson	„	3,35	23	słonina paprykowana	„	4,35
7	kiełbasa krajana	„	3 35	24	polędwica sur. wędz.	„	6,70
8	„ serdelowa	„	3,35	25	rolada	„	4,30
9	„ pasztetowa	„	4,30	26	kiełbasa sucha	„	5,20
10	serdelki	„	4,45	27	salami	„	7,45
11	podgarlana	„	2,30	28	parówki	„	5,20
12	czarna	„	2,30	29	kiełbasa sucha polska	„	5,95
13	kaszanka	„	1,30	30	„ „ moskiewska	„	5,98
14	krakowska	„	4,30	31	„ „ myśliwska	„	7,25
15	szynka gotowana	„	6,70	32	salami miękkie	„	5,20
16	„ sur. wędz.	„	3,90				
17	„ bez kości	„	4,20				

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. art. 4 i 5 wyżej zacytowanego Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych** o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia, 13 czerwca 1930 roku.

Wice-Prezydent m. Łodzi

(--) w/z St. RAPALSKI.

7339

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym wyrokiem z dnia 10 czerwca 1930 r. w sprawie N,Z—236/30 r. postanowił; 1 ogłosić upadłość f. „Czerniak i Stiller" oraz jej współwłaścicielom Ickowi Czerniakowi i Jakóbowi Chilowi Stillerowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 2 czerwca 1930 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią-Komisarzem Sędziego Handlowego Mieczysława Hurewicza, 4) zamianować kuratorem upadłości obr. sąd. Władysława Cedrowskiego, 5) oddać upadłych pod nadzór policji, 6) nakazać opieczętowanie kantoru, składu, kasy, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłych oraz wspólników gdziekolwiek się one znajdują, 7) dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisem art. 457 K.H., 8) uskutecznić wpis w rejestrze handlowym na zasadzie art. 2 p 4 dekretu z d, 7 lutego 1916 r., 9) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności

Za zgodność: kurator Wł. CEDROWSKI.

Na mocy art. 476 i nast. K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 21 czerwca 1930 r. o godz. 11 przed poi stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi Plac Dąbrowskiego pokój 15 w kancelarji Wydziału Handlowego osobiście lub przez pełnomocników należycie upoważnionych w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

(podpisał) Sędzia Komisarz,

Sędzia Handlowy M. HUREWICZ.

Gimnazjum Żeńskie

R. KONOPCZYNSKIEJ-SOBOLEWSKIEJ

Gdańska 90 (róg Andrzeja) **tel. 128-62**

EGZAMINY WSTĘPNE ROZPOCZYNAJĄ SIĘ DN. 16 B. M.

Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

osiągniecie to kupując tylko w firmie

Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasonów z materjałów krajowych i zagranicznych PO CENACH ZNIŻONYCH.

Dla stowarzyszeń dogodne warunki

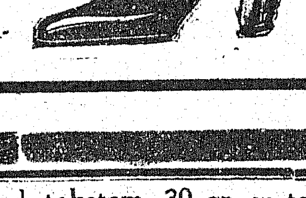

...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOSCIUSZKI 22

Tel. 158-88

(Specjalność detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyńcze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d —

Piorunochrony, ostrza, linka miedziana uziemiająca, Dostarcza, zakłada „Watt" Narutowicza 16, tel. 190-38 —7

Lokale i mieszk.

Jest do wynajęcia pokój z kuchnią wprost od gospodarza ulica Szpitalna 3 Wiedzew 1058—3

Pokój ewentualnie dwa pokoje elegancko umeblowane w centrum miasta na ul. Piotrkowskiej odnajmę adwokatowi albo lekarzowi, nadające się również na biuro Wiadomość w Administracji —

Zagubione dokum.

Jan Przybycin ul. Piotrkowska 17 m. 48 zgubił portfel i książeczkę wojskową wyd. w P. K. U. Łódź. Łaskawy znalazca zechce zwrócić pod powyższy adres 1062—1

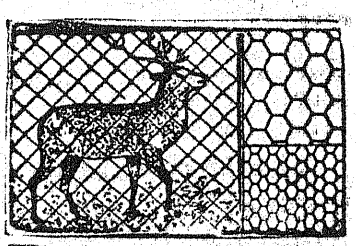

DRUCIANE Parkany, Plecionki

Tkaniny Gazy miedz, do filtrów „Rabitz" do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

Rudolf Jung

Łódź, Wólczańska 151

Telefon. 128-97

MIŁOWODY

Pensjonat Miłobędzkiej

poznańskie — poczta, stacja Oborniki. — Obok znanego zakładu hydropat. Miejscowość urocza wśród lasów nad rzeką Wełną. Rybołóstwo, elektryczność, kanalizacja. Kuchnia smaczna. Pokoje czerwiec od 9, lipiec 10 złotych.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiąz. przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadom. „Rozwój" można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski. W Tłoczni T. Czajewskiego. Redaktor. odp J. Grzegorzewska